

Sygn. akt IV KK 229/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019r.

sprawy **M. K.**

skazanego z art. 53 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 listopada 2018r., sygn. akt

II AKa [...] zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 28 sierpnia 2018r.,

sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiste bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Zauważyć należy również, iż co do istoty, zarzuty podniesione w kasacji stanowią powtórzenie tych, które zawarto w apelacji. Były one przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Pierwszy zarzut, tylko dla zachowania pozorów poprawności proceduralnej, odwołują się do naruszenia art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k., gdy faktycznie po raz kolejny kwestionuje prawidłowość ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd I instancji. Obrona przy tym koncentruje się na jakości opinii biegłych sporządzonych w sprawie, doszukując się ich niekompletności, pomijając jednak zasadniczą okoliczność w przeprowadzonym w niniejszej sprawie postępowaniu dowodowym, a jest nią to, że to nie opinie biegłych miały decydujące znaczenie dla dokonanych ustaleń faktycznych, lecz wyjaśnienia współoskarżonych M. P. i T. G., w których opisano przebieg uprawy konopi, czas i dokonania i ilość zbiorów, a następnie proces wytworzenia środków odurzających. Opinie biegłych miały tu jedynie charakter pomocniczy, z jednej strony potwierdzając, że badany susz pochodzi z roślin innych niż włókniste, z drugiej zaś wskazując szacunkowo, jaka ilość dawek aktywnych mogłaby zostać wytworzona z danej ilości suszu.

W tej sytuacji zarzut podniesiony w kasacji w punkcie pierwszym nie mógł być uznany za zasadny.

Podobnie ocenić należy drugi z podniesionych zarzutów. Zarzut ten wskazujący na niepodjęcie przez Sąd Odwoławczy działania z urzędu, w istocie wprost skierowany jest do postępowania przed Sądem I instancji. Był zresztą podniesiony w apelacji jako zarzut obrazy art. 366 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. (pkt 3). Zauważyć też wypada, że oba zarzuty, choć z różnych perspektyw wskazują na to samo uchybienie. Z jednej bowiem strony wskazują na to, że przeprowadzone w sprawie opinie biegłych mają wady (w apelacji zarzut naruszenia art. 201 k.p.k., w kasacji wadliwego rozpoznania tej części skargi apelacyjnej), z drugiej zaś, że sąd powinien działać w tym zakresie z urzędu (w apelacji zarzut obrazy art. 366 k.p.k. w kasacji - art. 167 k.p.k.). Rzecz jednak w tym, że działanie Sądu z urzędu wynika zawsze z tego, że dostrzega on braki przeprowadzonego dotąd postępowania dowodowego. Tak jednak nie było w niniejszej sprawie. Sądy obu instancji uznały za wiarygodne wyjaśnienia M. P.

oraz T. G. złożone na rozprawie w dniu 26 czerwca 2018r., a także, że znajdują one potwierdzenie w opiniach biegłych z zakresu genetyki i kryminalistyki.

Powyższa konstatacja przesuwa ciężar podniesionych w kasacji kwestii z zagadnienia naruszenia prawa procesowego na prawidłowość dokonania w sprawie ustaleń faktycznych, co jako zarzut, w postępowaniu kasacyjnym, podniesione być nie mogło, na co wskazano już na wstępie.

W tej sytuacji brak było podstaw do uznania zarzutów podniesionych w kasacji za zasadne, choćby w minimalnym stopniu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.